**Protokół Nr 27/2016**

**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Sępólnie Krajeńskim**

**w dniu 3 listopada 2016r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności oraz zaproszony gość Skarbnik Gminy Pani Anna Buchwald.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Zdzisław Grzeca, który po powitaniu zebranych zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Opinia w sprawie propozycji wysokości stawek podatków i opłat lokalnych na 2017r.;
3. Opinia w sprawie propozycji wysokości opłat za wywóz odpadów komunalnych na 2017r. ;
4. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
5. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2 Skarbnik Gminy przedstawiła Komisji propozycje wysokości stawek podatków lokalnych na 2016r. Poinformowała, że wskaźnik waloryzacji przyjęty do budżetu państwa wynosi 1,3 % na poziomie planowanej inflacji, natomiast wskaźnik przyjęty przez Burmistrza wynosi 0 %, zatem podatki nie ulegają zmianie, poza tymi które są stawkami maksymalnymi wynikającymi z obwieszczenia Ministra Finansów, w związku z tym wpływy podatkowe w 2017 r. będą niższe od roku bieżącego tj. ok. 5,5 tys. zł wpływy z tytułu podatku od nieruchomości, o 32 tys. zł z tytułu podatku rolnego i ok. 6 tys. zł z tytułu podatku od środków transportowych. Następnie Pani Skarbnik przedstawiła wysokości stawek podatków od nieruchomości, rolnego, leśnego, od środków transportowych (szczegółowe informacje w tym zakresie stanowią załącznik do niniejszego protokołu). Pan Wagner powiedział, że z tego wynika, iż podatki pozostają na tym samym poziomie, a nawet są niższe, więc nie ma powodów do niezadowolenia wśród mieszkańców. Pan Wargin zapytał jakie jest przewidywane pokrycie zmniejszenia stawek. Pani Skarbnik odpowiedziała, że za wcześnie aby o tym mówić, ale najprawdopodobniej w wydatkach bieżących. Jedyne dochody na które Rada ma wpływ to dochody podatkowe. Pozostałe dochody stanowią ok. 30 %, lecz mogą one się zmienić przez wypłatę „500+”, kolejne 40 % są to dotacje wojewody tzw. środki znaczone których nie można wydać na inne cele niż te określone w decyzji. Kolejne 30 % to subwencje i udziały. Pan Wargin zauważył, że mogą ulec zmianie dochody z CITu. Pani Skarbnik odpowiedziała, że jest mowa o tym iż podatki z CITu dla małych firm, mają ulec obniżeniu. W 2017 r. miała wejść kwota wolna od podatku z 3 tys. zł do 8 tys. zł lecz przesunięto tą sprawę na 2018r. Pani Skarbnik powiedziała, że spadek dochodów podatkowych jest na kwotę 41 tys. zł, a wzrost najniższego wynagrodzenia w samej oświacie wynosi 386 tys. zł, podwyżka dotyczy także pozostałych pracowników pracujących w Gminie zatrudnionych do sprzątania ulic oraz opiekunek zatrudnionych w OPS. Są to zmiany ustawowe. Pan Grzeca powiedział, że ludzie muszą z czegoś żyć i podwyżkę powinni dostać. Pani Skarbnik powiedziała, że ci pracownicy podwyżkę dostaną, ale w kontekście relatywnie zmniejszonej subwencji oświatowej będzie to dla Gminy spore obciążenie finansowe. Pan Pestka powiedział, że pewne jest to iż stażowe nie powinno wliczać się do najniższego wynagrodzenia. Pani Skarbnik powiedziała, że Kodeks Pracy nie określa dokładnego sposobu wliczania dodatków do minimalnego wynagrodzenia, pracownik wg Kodeksu Pracy musi zarabiać przynajmniej najniższe wynagrodzenie. W związku z tym w niektórych jednostkach osoba która jest nowo zatrudniona lub już zatrudniona na stanowiskach typowo pomocniczych np. w sekretariacie, sprzątaczka, palacz, pomoc kuchenna ma 1845 zł, a jeśli ma staż pracy to jest on wliczany w najniższe wynagrodzenie. W związku z tym ZNP i pracownicy szkół złożyli wniosek do projektu budżetu aby to zmienić i liczyć jak w pozostałych jednostkach najniższe wynagrodzenie i do tego staż. Pan Pestka powiedział, że musi być sprawiedliwy podział, ponieważ nowi pracownicy zarabiają tyle co starsi pracownicy z 20-letnim stażem pracy. Pani Skarbnik powiedziała, że planowane jest zlikwidowanie stażu pracy. W firmach prywatnych już się tego nie praktykuje, jedynie w jednostkach budżetowych. Pan Grzeca powiedział, że sytuacja z 13-stkami jest taka sama, ponieważ w zakładach prywatnych tego się nie stosuje. Pan Wagner dodał, że to powinno być także uregulowane. Pani Skarbnik powiedziała, że nikt nie ma na to wpływu. Pan Wagner zapytał co z wysokością opłat za psa. Pani Skarbnik odpowiedziała, że opłata ta nie ulegnie zmianom. Wpływy z tych opłat wynoszą ok. 32 tys. zł, natomiast utrzymanie bezpańskich psów może zamkną się w kwocie ok. 50 tys. zł.

Komisja zaopiniowała propozycje przedstawionych stawek jednogłośnie pozytywnie (podczas głosowania obecnych było 4 członków Komisji).

Ad.3. Skarbnik Gminy przedstawiła Komisji propozycje opłat za wywóz odpadów komunalnych (informacja w tym zakresie stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Poinformowała, że na komisjach październikowych zostały omawiane propozycje w stosunku do kalkulacji kosztów wynikających między innymi z przetargu jak również objęcie systemem nieruchomości niezamieszkałych. Koszt systemu zamyka się kwotą 1 950 000 000 zł. Liczba osób z terenów zamieszkałych, które są objęte systemem to 12 831 osób, z tego 10 500 segreguje i 2500 nie segreguje. W związku z tym zostało zaproponowanych 5 propozycji stawek przez Burmistrza, tak aby zamknąć system. Pani Skarbnik dodała, że na Komisjach październikowych zostały pozytywnie zaopiniowane stawki podwyżki o 2 zł zarówno na odpadach niesegregowanych jak i segregowanych, co spowoduje wpłynięcie do budżetu kwoty 1 960 000 zł, a tym samym zamknięcie się systemu zakładając że wszyscy zapłacą. Szacowane koszty na 2017 rok w związku z kalkulacją odbioru i zagospodarowania odpadów z nieruchomości niezamieszkałych wynoszą 496 tys. zł. Ta kwota została skalkulowana do litra, którego proponowana cena wynosi 0,30 gr. pomnożono ją razy pojemność pojemników. Litry te zostały podzielone przez koszty systemu, co dało cenę za litr śmieci 0,30 gr. Proponowane w uchwale stawki za wywóz pojemników niesegregowanych odpadów wynoszą:

60l – 18 zł

120 l – 36 zł

240 l - 72 zł

1100l – 330 zł

Pani Skarbnik dodała, że dla przedsiębiorców którzy zadeklarują segregację koszty będą mniejsze o połowę. Następnie Pani Skarbnik poinformowała, że w przypadku ogródków działkowych i domków letniskowych zgodnie z ustawą kwota musi być określona w sposób ryczałtowy na rok. Propozycja jest taka aby na ogródek działkowy przyjąć stawkę 36 zł na rok płatną w dwóch ratach, co przy segregacji wynosi 18 zł na rok. Z takiej kalkulacji wynika, że każdy ogródek działkowy wytwarza 10 l śmieci miesięcznie, natomiast rocznie 120 l. Dodała, że propozycją Burmistrza jest wyjście od poziomu minimalnego dla ogródków działkowych po to aby skłonić mieszkańców do pozostawiania śmieci w miejscu ich wytworzenia. Pan Wargin powiedział, że jest to niska kwota. Pani Skarbnik powiedziała, że można zwiększyć do 240 l, co dałoby kwotę roczną 72 zł przy niesegregowanych i 36 zł przy segregowanych. Pan Wagner powiedział, że coś jest nie tak, ponieważ osoba prywatna ma płacić za odpady segregowane 11 zł, a przy przedsiębiorcach kwota za najmniejszy pojemnik wynosić będzie za odpady segregowane 9 zł. Pani Skarbnik odpowiedziała, że stawka która jest ustalana dla nieruchomości zamieszkałych jest ustalana o liczbę osób, które zamieszkują nieruchomość. Natomiast od niezamieszkałych tylko od zadeklarowanych pojemników przez przedsiębiorców. Dodała, że najpierw radni podjęli uchwałę o objęciu systemem nieruchomości zamieszkałych. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminie stawka jest ustalana w systemie od osób fizycznych ryczałtowo od osoby, a Rada Miejska podejmuje uchwałę w sprawie wysokości tego ryczałtu. Natomiast w tym roku radni podjęli decyzję o objęciu systemem nieruchomości niezamieszkałych, czyli przedsiębiorców. Nie jest ustalana tam stawka w oparciu o ilość pracujących tylko w oparciu o zadeklarowane przez przedsiębiorców ilość odpadów przy ograniczonym minimum podjętym także przez radnych. Zatem przedsiębiorcy złożyli deklaracje o zadeklarowanej ilości odpadów które będą odprowadzać. W związku z tym ustalono, że najbardziej optymalnym było przeliczenie tego na litry. Odpowiednio stawkę tą pomnożono przez pojemność pojemnika co dało cenę pojemnika, więc różnica pomiędzy stawką dla osób fizycznych a przedsiębiorcami polega na tym, że stawki od osób fizycznych ustala się w przeliczeniu od osoby, a od przedsiębiorców od zadeklarowanych odpadów. Zatem kalkulacja jest inna, nie można porównywać 9 zł za 60 l pojemnik, a 9 zł za osobę. Pan Pestka powiedział, że ma świadomość różnicy pomiędzy dwoma systemami natomiast Pan Wagner ma trochę racji, ponieważ gdy jest jedna osoba jest przedsiębiorcą to nie jest w stanie wyprodukować 60l śmieci, w takim wypadku opłaca się bardziej przejście na system dla osób prywatnych. Wg niego stawka za 60l pojemnik nie powinna być niższa niż indywidualna stawka za odpady segregowane, zatem powinna ona wynosić 11 zł. Pan Wargin powiedział, że należy spojrzeć na to ile przedsiębiorców złożyło deklaracje. Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie wszyscy złożyli deklaracje, ponieważ część przedsiębiorców ma zarejestrowaną działalność a prowadzi ją zupełnie na innym terenie. Pan Wargin zapytał czy będzie jeszcze prowadzona jakaś weryfikacja. Pani Skarbnik odpowiedziała, że będzie ale najpierw musi zostać podjęta uchwała aby mieć jakieś podstawy. Pan Wagner powiedział, że w niektórych miesiącach w ogóle nie warto jest mu wystawiać pojemniki, ponieważ nie wytwarza żadnych śmieci, ale za okres ten i tak płaci. Natomiast nie wierzy w to że przedsiębiorcy uczciwie podali, że nie wytwarzają żadnych odpadów, jak zapisują w deklaracjach. Wg niego powinno się wprowadzić jakieś kontrole. Pani Skarbnik powiedziała, że zgodnie z ogłoszonym przetargiem zadania kontrolne w zakresie segregowania lub niesegregowania odpadów posiada firma, która obsługuje system. Pani Skarbnik powiedziała, że prowadzenie kontroli powinno być zawarte w kosztach prowadzonych usług.. Podkreśliła, że we wspólnotach mieszkaniowych wprowadzenie kontroli jest trudne, ponieważ decyzje o tym czy wspólnota segreguje czy nie podejmuje wspólnota, natomiast jeżeli działałaby wbrew podjętej uchwały, to Gmina powinna w drodze decyzji wymiarowej na całą wspólnotę nałożyć obowiązek. Jednak trudno jest obciążać finansowo całą wspólnotę, w przypadku gdy np. nie segregują odpadów jednostkowi mieszkańcy tej wspólnoty. Pan Wagner powiedział, że gdyby tak się stało to we wspólnocie pilnowałby jeden drugiego. Na terenie wiejskim nie ma z tym problemu, ponieważ każdy wystawia i ma worki i są one odbierane, co jest równoznaczne z segregacją. Pan Wargin poruszył kwestię etatów. Pani Skarbnik odpowiedziała, że jest to 1,5 etatu, jest to dwóch pracowników, jeden zatrudniony na cały etat, a drugi przy dofinansowaniu PUP zatrudniony na pół etatu, zajmuje się on księgowaniem i przygotowaniem tytułów egzekucyjnych. Pan Wargin powiedział, że należy się przyjrzeć się jak segregują miasta bardziej zaludnione, w naszej Gminie powinno się także prowadzić odpowiednią edukację w zakresie prawidłowego segregowania odpadów. Pani Skarbnik powiedziała, że niedawno zostały przeprowadzone konkursy ekologiczne w przedszkolach, są drukowane ulotki i informuje się mieszkańców o zasadach segregacji. Pan Wargin zapytał, czy ZGK ma dostęp do deklaracji aby kontrolować wywóz odpadów. Pani Skarbnik odpowiedziała, że odbywa się to na takiej zasadzie że ZGK może sprawdzić poprzez otworzenie worka, czy osoba która zadeklarowała segregację segreguje odpady we właściwy sposób. Pan Grzeca powiedział, że system polega na tym, że im więcej osób segreguje, to teoretycznie mniej odpadów jest wywożonych do Bladowa i powinny być mniejsze koszty. W związku z tym zapytał, dlaczego jest podwyżka na śmieciach segregowanych, ponieważ intencją ustawy jest premiowanie osób segregujących, a tymczasem podnosi się dla nich ceny, co nie zachęca osób niesegregujących do przejścia na segregację. Dodał, że wg niego dziwne jest to że państwo nie podwyższyło podatków, a konsorcjum podniosło kwoty wywozu o 100 tys. zł mimo że więcej ludzi deklarowało odpady segregowane. Natomiast PSZOK powinien być wybudowany ze środków podmiotu który dokonuje wywozu odpadów, a nie żeby Gmina dokładała mimo że pokrywa koszty przetargu. Pan Pestka powiedział, że może to również świadczyć o tym jaka jest segregacja. Pan Wargin dodał, że ludzie zmieniają z opadów niesegregowanych na segregowane, a tak naprawdę i tak nie segregują. Pani Skarbnik powiedziała, że niestety funkcjonowanie systemu jest określone ustawą, Gmina wszystkie pozostałe swoje zadania własne może zlecać swoim spółkom i kontrolować koszty, a w przypadku odpadów musi ogłaszać przetarg. Pan Grzeca powiedział, że sprowadzało się to do lobby dużych firm. Pan Wagner powiedział, że odpady są trudnym tematem. Nie rozumie mentalności mieszkańców, którzy wyrzucają odpady w pobliżu dróg czy w innych miejscach. Pan Grzeca dodał, że jedynie co jest zastanawiające to fakt, iż coraz więcej mieszkańców segreguje odpady a koszty nadal rosną. Pani Skarbnik powiedziała, że na główne kwestie dot. przetargu Gmina nie ma wpływu, w tym też celu należy zwrócić się do Prezesa ZGK, który może przedstawić poszczególne koszty. Należy pamiętać o tym, że kwota podwyższona o 100 tys. zł była ze względu na migrację 1500 osób z odpadów niesegregowanych na odpady segregowane. Pan Wagner zapytał, co byłoby gdyby wszyscy przeszli na segregację. Pani Skarbnik odpowiedziała, że w informacji którą przedstawiała radnym jest także taka kalkulacja, przy założeniu 100% segregacji stawka powinna wynieść 13zł. Założenie jest takie aby system się zbilansował, koszty są znane oraz liczba potencjalnych osób które będą wpłacać są także znane więc po wyliczeniach wychodzi stawka. Dodała, że do decyzji Rady obecnie należy ustalenie odpowiednich stawek, a wstępnie była zaakceptowana propozycja podwyżki o 2 zł na odpadach segregowanych jak i niesegregowanych. Natomiast w grudniu trzeba poinformować mieszkańców i radnych o stawkach. Pan Dolny powiedział, że ma wielkie wątpliwości, co do cen zaproponowanych za odpady. Pan Grzeca powiedział, że dla tych co segregują nie powinno być podwyżki. Jego propozycją byłaby pierwsza stawka ale bez podwyżki dla segregujących. Pan Pestka powiedział, że to sprawiłoby, iż pojawią się migracje. Pan Wagner powiedział, że propozycja Pani Skarbnik jest zasadna. Pani Skarbnik powiedziała, że gdyby ustalono stawki 9 i 20 to w systemie zabrakłoby 248,5 tys. zł, aby zamknąć system należałoby podwyższyć stawkę do ok. 30 zł, lecz spowodowałoby to ponowne migracje na segregowane. Pan Grzeca powiedział, że nie można stale wprowadzać podwyżek dla zwykłych ludzi. Pan Dolny dodał, że jest tego samego zdania, było mówione aby jak najwięcej ludzi segregowało, a teraz robi się zupełnie co innego. Należy zwrócić uwagę także na to ile zarabia Prezes spółki w porównaniu z pensją Burmistrza i zakresem odpowiedzialności przez nich ponoszonej. Pan Grzeca powiedział, że w ustawie zawarty jest zapis odnośnie tego jakie kosze odpowiadają poszczególnej liczbie członków rodziny. Pani Skarbnik dodała, że Gmina w systemie workowym nie obliguje mieszkańców do tego jakie będą posiadali pojemniki.

Komisja zaopiniowała przedstawione propozycje wysokości opłat za wywóz odpadów komunalnych niejednogłośnie pozytywnie (3 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”). Tym samym zaakceptowano podwyżkę wywozu odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych o 2zł. za odpady segregowane i niesegregowane oraz przedstawione propozycje za wywóz pojemników z nieruchomości niezamieszkałych.

Ad. 4 Komisja zatwierdziła jednogłośnie protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu październiku br.

Ad. 5 W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Pan Grzeca poinformował Pana Wagnera, że z Komisji wyszło pismo skierowane do Burmistrza o zakup ze środków budżetu Gminy skrzynek na piasek na teren wiejski, na wniosek na razie nie wpłynęła odpowiedź. Pan Wagner dodał, że w tej sprawie z Urzędu skierowano pismo do sołtysów o podanie zapotrzebowania na ilość skrzyń;

- Pan Wagner powiedział, że we wrześniu odbyły się zebrania wiejskie, gdzie mieszkańcy zgłaszali wnioski, zatem chciałby się dowiedzieć co się w tym kierunku robi, ponieważ doszły go słuchy że nikt się tym nie interesuje. Pan Grzeca powiedział, że jeżeli padły na zebraniach wnioski to powinny one zostać zebrane z wszystkich wsi i należy przeanalizować które z nich powinny być zrealizowane a które nie. Pan Wagner dodał, że Sołectwa powinny otrzymać odpowiedź w tym zakresie;

- Pan Grzeca poruszył kwestię drogi Wiśniewa - Kawle, ponieważ zrealizowano ją ze studzienką, a zalewa pola rolników, a tam gdzie jest zrobiony odpływ nie spływa woda bo nie ma zrealizowanych przepustów. Wg niego wystarczyłoby zrealizować tam trzy przepusty i jeden pod drogą. Pan Dolny powiedział, że był zobaczyć tę drogę i wg niego jest to brak odpowiedzialności urzędników. Uważa on że należy tam zrobić całkowite odwodnienie. Pan Wargin powiedział, że za inwestycje powinien być odpowiedzialny inspektor nadzoru budowlanego.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zakończył posiedzenie.

Komisja Rewizyjna w składzie:

1. Zdzisław Grzeca – Przewodniczący
2. Albert Wagner – Zastępca Przewodniczącego
3. Antoni Dolny – Członek
4. Mirosław Pestka – Członek
5. Kazimierz Wargin – Członek

protokołował:

Tomasz Dix